

PF 2020 (75/2): 361–372

ISSN 0138-0567

Creative Commons (3.0 BY-NC-ND)

<https://doi.org/10.32798/pf.688>

JAN WIŚLICKI

Uniwersytet Warszawski

e-mail: j.wislicki@uw.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-9293-4593>

DZIURAWIĄC CYTAT: PROBLEM ZMIENNYCH W WYRAŻENIACH MOWY NIEZALEŻNEJ¹

QUOTATION AND HOLES. THE PROBLEM OF VARIABLES IN DIRECT REPORTS

ABSTRACT: The present paper discusses the problem of special phrases which, while occurring within quotational expressions, are not parts of quoted expressions. That kind of phrases provide variables marking lacking parts of the source utterance. The proposed analysis unearths an interesting problem: quotational expressions behave like phrases that are semantically both atomic and complex. A convincing solution, as I show, can be proposed if one assumes that mechanisms of word-formation are treated as operations defined for full-fledged syntactic structures. In this sense the paper provides an argument supporting a unified approach to morphology and syntax in the form of a single morphosyntactic mechanism, developed in the literature within the account proposed by Marantz (1996, 1997).

¹ Fragmenty podjętej tu dyskusji były prezentowane w Sekcji Teorii Języka Komitetu Językoznawstwa PAN (w listopadzie 2017 roku) oraz na seminarium Zakładu Logiki Stosowanej UAM (w styczniu 2018 roku). Pragnę w tym miejscu wyrazić swoją wdzięczność Profesorowi Maciejowi Grochowskiemu oraz Profesorowi Władysławowi Zabrockiemu za zaproszenie do wygłoszenia każdej z tych prezentacji. Serdeczne wyrazy wdzięczności kieruję do uczestników obu wydarzeń, w szczególności Profesora Jerzego Bańczerowskiego, Profesora Andrzeja Bogusławskiego, Profesor Magdaleny Danielewiczowej, Profesora Romualda Huszczy, Profesora Włodzimierza Lapisy oraz Doktora Bartosza Wilanda, a także dwóch anonimowych recenzentów „Prac Filologicznych” za krytyczne uwagi. Odpowiedzialność za wszelkie uchybienia spada wyłącznie na mnie.

KEYWORDS: quotation, quotes, reported speech, metalanguage, variables

SŁOWA KLUCZOWE: mowa cytacyjna, cudzysłów, przytaczanie, metajęzyk, zmienne

1. Wprowadzenie

Jednym z podstawowych rozróżnień w obrębie tego, jak użytkownicy języka mogą odnosić się do języka jako takiego, rozgranicza mowę zależną (*oratio obliqua*) i cytacyjną (mowa niezależna, *oratio recta*):

- (1) a. Piotr powiedział, że śnieg jest biały.
b. Piotr powiedział ‘Śnieg jest biały’.

Nie wdając się w tym miejscu w szczegółową analizę porównawczą tych dwóch form przytaczania, ograniczymy się do najistotniejszej z formalnego punktu widzenia różnicy. Otóż w przeciwieństwie do mowy zależnej, przyjmującej jako argumenty sądy logiczne², w mowie cytacyjnej argumentami czasowników w zdaniach nadrzędnych są metajęzykowe nazwy dowolnych wyrażen, także tych sytuujących się poza ścisłym kodem językowym.

Powyższa hipoteza znajduje potwierdzenie w licznych zjawiskach językowych, przy czym na potrzeby niniejszego tekstu skupimy się na trzech z nich, dotyczących formalnych relacji pomiędzy członami zdania nadrzędnego a członami frazy przytaczającej. Po pierwsze, jedynie dla *oratio obliqua* zachodzi relacja między członami zwanymi w tradycji anglosaskiej *negative polarity items* (NPIs) w zdaniu podrzędnym oraz wykładnikiem negacji w zdaniu nadrzędnym:

- (2) a. Alfred did not say that Rudolf ever read this book.
b. *Alfred did not say ‘Rudolf ever read this book’.

[przy założeniu, że zdanie cytowane jest poprawne].

W zdaniu (2a) wymagający członu negacyjnego NPI *ever* wchodzi w relację z wykładnikiem negacji obecnym w zdaniu nadrzędnym. W tym kontekście pewne zaskoczenie budzić może fakt, iż w zdaniu (2b), według tradycyjnego ujęcia identycznemu na poziomie samej struktury składniowej, tego typu relacja nie zachodzi. Tym samym zdanie to może uchodzić za poprawne, tylko gdy założymy, że Alfred wypowiedział niepoprawne dla standardowej angielszczyzny zdanie *Rudolf ever read this book*. W przeciwnym (2b) musi być uznane za błędne. Po-

² Czy też szerzej – struktury wiedzonośne w rozumieniu A. Bogusławskiego (2007), jako że wiele języków, w tym polski, przyjmuje w mowie zależnej wyrażenia niebędące zdaniami w składniowym rozumieniu tego słowa, tj. niebędące frazami temporalnymi, np. *Piotr twierdzi, że nie*.

kazuje to, iż cytat blokuje relację formalną pomiędzy *ever* ze zdania podrzędnego a wykładnikiem negacji ze zdania nadrzędnego.

Drugim wartym odnotowania zjawiskiem jest fakt, iż jedynie mowa zależna umożliwia formułowanie pytań przy użyciu zaimków pytajnych odnoszących się do fragmentów członu cytacyjnego (symbol _ oznacza zmienną związaną zastępowaną przez określony człon zdania cytowanego):

- (3) a. What did Alfred say they should study _?
 b. *What did Alfred say ‘They should study _’?

W przykładzie (3a) figuruje poprawnie sformułowane pytanie, na które odpowiedź stanowi zdanie *Alfred said that they should study x*, przy czym w miejsce zmiennej *x* podstawiona powinna być odpowiednia fraza rzeczownikowa. Podobnego zabiegu nie można jednak dokonać w wypadku zdania (3b). Rozbieżność ta pokazuje, iż niezależnie od formalnych przyczyn zaistniałej sytuacji³ mowa cytacyjna nie pozwala na generowanie zmiennych związanych przez operatory – w tym wypadku pytajne – znajdujące się poza samym wyrażeniem cytującym.

Ostatnia obserwacja rozciąga się na zbliżone efekty obecne w części konstrukcji tematyzujących. Rozważmy sytuację dialogową, której uczestnik A wygłasza następujące zdanie:

- (4) A: Piotr powiedział, że wieczorem musimy pójść potańczyć.

Załóżmy, że drugi z uczestników dialogu chce wprowadzić korektę odnośnie do rzekomej wypowiedzi Piotra. Tego typu korekta może być wprowadzona za pomocą konstrukcji z odpowiednią intonacją, ale wyłącznie w ramach mowy zależnej (rozstrzelony druk oznacza tu intonację sygnalizującą temat):

- (5) a. *W i e c z o r e m* to Piotr powiedział, że _ musimy poważnie p o r o z m a w i a ć.
 b. **W i e c z o r e m*’ to Piotr powiedział ‘ _ Musimy poważnie p o r o z m a w i a ć’.

Poczyniona tu obserwacja jest analogiczna do poprzedniej. Podobnie jak w wypadku zdań (3a–b) wykładnik cytatu w *oratio recta* blokuje generowanie zmiennych związanych wewnątrz wyrażen cytujących.

Wstępna analiza powyższych danych sugeruje, że mowa cytacyjna, w przeciwieństwie do mowy zależnej, uniemożliwia generowanie i wiązanie zmiennych w zdaniach podrzędnych. Hipoteza ta, choć dobrze umotywowana przez powyższe przykłady, jest jednak problematyczna. Okazuje się bowiem, iż mowa cytacyjna dopuszcza wyrażenia, które nie stanowią części wypowiedzi cytowanej, lecz jedynie wprowadzają zmienne przebiegające ich człony:

³ Według współczesnych koncepcji składniowych, proponowanych w ramach gramatyki generatywnej, wyrażenia mowy cytacyjnej muszą stanowić fazę w rozumieniu Chomsky’ego (2001, 2008) bez cech generujących krawędzie (Boeckx 2012a,b) lub też uniemożliwiać nadanie kategorii składniowej po przesunięciu zaimka pytajnego (Chomsky 2013, 2015).

(6) Piotr powiedział ‘Wczoraj ten a ten przyszedł porozmawiać’.

Zdanie (6), według najpowszechniejszej interpretacji, jest prawdziwe zawsze i tylko wtedy, gdy Piotr wypowiedział zdanie będące rezultatem podstawienia pod zmienną x wyrażenia oznaczającego osobowego wykonawcę czynności w zdaniu *Wczoraj x przyszedł porozmawiać*. Jest więc prawdziwe, gdy Piotr wypowiedział zdanie *Wczoraj Adam przyszedł porozmawiać*, *Wczoraj mój brat przyszedł porozmawiać* etc. Tym samym jest to kontrprzykład do analizy zjawisk omówionych w przykładach (2)–(5) i jako taki stanowi wyzwanie dla formalnego opisu wyrażen cytacyjnych.

Dyskusja przeprowadzona poniżej obejmuje następujące części. W rozdziale 2. przybliżona zostanie natura zmiennych metajęzykowych zilustrowanych w przykładzie (6). Następnie w rozdziale 3. dane te zostaną przedstawione w odniesieniu do niemal stuletniej tradycji badań nad wyrażeniami cytacyjnymi; zestawienie to ukazuje istotne wyzwania dla dotychczasowej analizy. W rozdziale 4. przedstawione zostaną wnioski, jakie omówione dane oraz zagadnienia teoretyczne pozwalają wyciągnąć dla ogólniejszych rozważań nad językiem, w szczególności nad formowaniem jednostek prostych w językach naturalnych. Rozdział 5. podsumowuje całą dyskusję.

2. Problem: dziurawe cytaty

Zilustrowane w przykładzie (6) wyrażenia obejmują stosunkowo szeroki wachlarz rozwiązań morfoskładniowych. W języku polskim i angielskim jednostki te realizowane są w formie deskrypcji z zaimkiem wskazującym:

(7) Marysia powiedziała ‘Spotkajmy się w centrum o tej i o tej’.

(8) Peter said ‘Yesterday such-and-such man came to the party’.

Co więcej, polszczyzna dopuszcza także drugi typ⁴, a mianowicie zaimki nieokreślone opatrzone dodatkowym członem *tam*:

(9) Adam odpowiedział krótko ‘Zapłaciłem ileś tam i dali mi spokój’.

Szczególnie ciekawą morfologicznie formę wykorzystuje język japoński, powołując na ten użytek zaimki pytajne⁵, np.:

(10) nani → nani-nani; dare → dare-dare;
doko → doko-doko

⁴ Pomijam tutaj opozycję form x i x oraz x a x , np. *tyle a tyle* oraz *tyle i tyle*; rozróżnienie to zdaje się zasługiwać na odrębną dyskusję.

⁵ W glosach gramatycznych stosuję następujące skróty: TOP temat, MIAN mianownik, COMPL element wprowadzający zdanie podrzędne (*complementizer*), QUEST pytanie.

co → to a to; kto → ten a ten; gdzie
→ tu a tu

- (11) Hanako-wa ‘Kinō dare-dare-ga kita’ to itta.
Hanako.TOP ‘Wczoraj ten a ten.MIAN przyszedł’ COMPL.
powiedziała
Hanako powiedziała ‘Wczoraj przyszedł taki a taki.’

Co jednak ciekawe, tego typu pokrewieństwo morfologiczne nie utrzymuje cech formalnych wyjściowego zaimka pytajnego. Wyrażenia tego typu ani nie umożliwiają zadania pytania poza wyrażeniem cytowanym, ani też nie łączą się z partykułą *mo*, która wraz z zaimkami pytajnymi tworzy kwantyfikatory uniwersalne:

- (12) a. *Kinō dare-dare-ga kita ka
wczoraj ten a ten.MIAN przyszedł QUEST
[zamierzone] Czy wczoraj ten a ten przyszedł?
b. dare → dare-mo; *dare-dare → dare-dare-mo
kto → wszyscy/nikt *ten a ten → ?

Niezależnie jednak od konkretnej realizacji morfoskładniowej jednostki te zawsze posiadają pewien dodatkowy wykładnik metajęzykowości. Uogólnienie to potwierdzają kolejne dane. Yasutada Sudo (2013) zwraca uwagę na daleko idące ograniczenia w używaniu tego typu konstrukcji w języku japońskim w kontekście innym niż cytacyjny. W języku polskim użycie takie jest dopuszczalne, ale zasadniczo wpływa ono na możliwe interpretacje. Przyjrzyjmy się następującym przykładom:

- (13) a. Piotr powiedział, że ktoś go śledzi.
b. Piotr powiedział, że ktoś tam go śledzi.
c. Piotr powiedział, że ten a ten go śledzi.

W zdaniu (13a), wykorzystującym jedynie zaimek nieokreślony *ktoś*, możliwa jest interpretacja, w której Piotr dokładnie sprecyzował osobę go śledzącą, oraz ta, w której pozostawił ją nieokreśloną. Choć pod tym względem zaimek *ktoś* z dodatkowym wykładnikiem *tam* jest podobny, zdecydowanie naturalniej przyjmuje interpretację *de re*. Dobrym przykładem może być kontekst intensjonalny relacjonujący stan wewnętrzny cytowanej osoby:

- (14) a. Piotr był naprawdę przerażony. Mówił, że ktoś go śledzi.
b. [?]Piotr był naprawdę przerażony. Mówił, że ktoś tam go śledzi.

- (15) a. Piotr jak zwykle histeryzował. Mówił, że ktoś go śledzi.
b. Piotr jak zwykle histeryzował. Mówił, że ktoś tam go śledzi.

Zdanie pierwsze wprowadza kontekst intensjonalny w postaci stanu Piotra. Tym samym zdanie raportujące jest naturalniej interpretowane z punktu widzenia Piotra, tj. *de dicto*. Pod tym względem przykład z dodatkowym wykładnikiem nieokreśloności *tam*, choć gramatycznie poprawny, wydaje się mniej naturalny. Takiego zjawiska nie ma wypadku przykładu (15), gdzie pierwsze zdanie nie wprowadza kontekstu intensjonalnego, ale ocenę sformułowaną przez osobę cytującą Piotra. Tym samym oba odczyty, *de re* i *de dicto*, są możliwe i żaden z dwóch typów wyrażeń wprowadzających zmienną nie jest szczególnie preferowany. W przeciwieństwie do tych przykładów (13c) umożliwia jedynie interpretację, w ramach której Piotr dokładnie sprecyzował śledzącą go osobę, nie użył zaś zaimka nieokreślonego lub wyrażenia ekwiwalentnego (por. Żabowska 2017). Różnice te wpływają więc zasadniczo na możliwy typ wiązania zmiennej i jej interpretację, ale nie na fakt, iż do wygenerowania zmiennej związanej dochodzi.

Na koniec tej części dyskusji warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną ciekawą właściwość omawianych tu jednostek. Otóż nadawca zdania sformułowanego w trybie *oratio recta* może pozostawać neutralny w stosunku do treści cytowanej wypowiedzi. W szczególności tryb ten nie wymusza na nadawcy kwalifikowania w żaden sposób (składniowy, semantyczny etc.) jej elementów. Fakt ten odnotowywany jest zarówno w licznych koncepcjach lingwistycznych i filozoficznych, którym bliżej przyjrzymy się w rozdziale 3., jak i w ramach innych dziedzin, skupiających się na efektach użycia języka (jak na przykład w dziennikarstwie, zob. Harry 2014). Najlepszym dowodem na to jest fakt, iż w przeciwieństwie do mowy zależnej mowa cytacyjna pozwala na przytoczenie dowolnego ciągu fonologicznego, tj. nie tylko niezrozumiałego dla samego nadawcy wypowiedzi cytującej, ale w ogóle niebędącego sensowną frazą. Tego typu neutralność nie zachodzi jednak dla omawianych tu jednostek wprowadzających zmienne metajęzykowe. Aby zilustrować ten fakt, wróćmy do zdania (6) i załóżmy, iż cytowane zdanie Piotra brzmiało *Wczoraj Adam przyszedł porozmawiać*. Aby nadawca zdania (6) mógł skonstruować tego typu wypowiedź cytacyjną, musi on najpierw sklasyfikować zasłyszany ciąg fonologiczny *Adam* jako rzeczownik osobowy liczby pojedynczej rodzaju męskiego. Nawet jeśli klasyfikacja tego typu okaże się ostatecznie niesłuszna⁶, to źródłem błędu pozostaje nieprawidłowa klasyfikacja członu wypowiedzi cytowanej przez samego nadawcę. Tym samym nadawca zdania nie pozostaje całkowicie neutralny w stosunku do wypowiedzi cytowanej, jak ma to miejsce w wypadku zwyczajnych cytatów. Intuicję tę potwierdza fakt, iż wszystkie tego typu przytoczone wyrażenia kodują dodatkowe cechy formalne, jak

⁶ Co ciekawe, będzie to cytat niepoprawny, czy może niefortunny w rozumieniu J. Austina, ale zdanie jako takie pozostanie gramatycznie poprawne.

na przykład [OSOBA] (*ten a ten, taki a taki*), [ILOŚĆ/LICZBA] (*tyle a tyle*), [MIEJSCE] (*tu a tu*) itd.

Podsumujmy pokrótce przedstawione do tej pory dane. Wyrażenie cytacyjne, choć różniące się od mowy zależnej tym, że nie może być traktowane jako morfoskładniowo oraz semantycznie złożone i transparentne, wykazuje odmienne cechy w sytuacji, gdy zawiera w sobie frazy wprowadzające zmienne metajęzykowe. Wyrażenia tego typu zastępują pominięty fragment wypowiedzi cytowanej, kodując jednocześnie wiele jej cech, przy czym ich zakres różni się w zależności od konkretnej formy morfologicznej. Tak pojmowane wypowiedzi cytacyjne muszą być więc traktowane jako formalnie złożone. W następnym rozdziale ukazane zostanie, że wniosek ten stanowi poważne wyzwanie dla koncepcji cytatu tradycyjnie przyjętych w literaturze przedmiotu.

3. Dziurawe cytaty jako dziurawe atomy

Choć nieliczne wzmianki na temat formalnych cech mowy cytacyjnej pojawiają się już w pismach Gottloba Fregego (analizę przekrojową przedstawia m.in. Saka 2013 i Maier 2014), to tekstem fundamentalnym dla rozważań nad metajęzykiem jest klasyczne dzieło Alfreda Tarskiego (1933/1995). Autor jednoznacznie opowiada się w nim za traktowaniem wyrażań cytacyjnych jako prostych: „Nazwy cudzysłowowe można traktować tak jak pojedyncze wyrazy języka, a zatem jak wyrażenia syntaktycznie niezłożone” (Tarski 1933/1995, s. 23). Wpływ tego ujęcia na wiele późniejszych koncepcji lingwistycznych i filozoficznych był na tyle istotny, że jego ślady można dostrzec w zasadniczo różniących się od siebie ujęciach. W ramach teorii zaproponowanej przez Petera Geacha (1957) i rozwijanej m.in. przez Willarda Van Ormana (1960), Markusa Weninga (2005) czy Richarda Gaskina i Daniela Hilla (2013) znaczeniem nazwy cytacyjnej jest konkatenacja reprezentujących ją znaków. Tym samym nazwa cytacyjna *'kot'* oznacza tyle, ile konkatenacja liter K-O-T. Według innego ujęcia, zwanego powszechnie *demonstracyjną teorią cytatu*, cytaty to nazwa ostensywna, wskazująca wyrażenie oznaczone wykładnikiem cytowania (cudzysłów, intonacja, kursywa etc.). Koncepcja ta, choć powszechnie przypisywana Donaldowi Davidsonowi (1979), została sformułowana przynajmniej 16 lat wcześniej przez Kazimierza Ajdukiewicza i opublikowana pośmiertnie:

[quotation is] the ostensive name, which consists of the indicating gesture and the object indicated by it, [it] is one simple word, and not an expression composed of an operator and an argument (...) the word contained in the quotation marks is a physical part, but not a syntactic member (Ajdukiewicz 1967, s. 75–76).

Ujęcie to było modyfikowane, także pod wpływem innych dziedzin (por. Clark, Gerrig 1990). Podobne podejście odnaleźć można wśród koncepcji ściśle

lingwistycznych. W ramach semantyki formalnej atomowy charakter wyrażeń cytacyjnych bywa kodowany na dwa sposoby. Według koncepcji zaproponowanej przez Christophera Potts (2007) i rozwiniętej przez Emara Maiera (2018) wyrażenia cytujące nie są funkcjami, jak na przykład nazwy powszechnie. Są to wyrażenia proste, przypisane w teorii typów do typu *u* (*utterance*), przypominając pod tym względem nazwy własne⁷. Drugi sposób, wykorzystany przez Jürge na Pafela (2011), opiera się na uznaniu wyrażenia cytującego za stałą predykatową wyznaczającą warunki prawdziwości. Zbliżone stanowisko przyjmuje także Andrzej Bogusławski (2007) w swoim epistemicznym ujęciu języka, w ramach którego cytat ukazuje substancjalną postać wyrażenia, ale nie implikuje wiedzy kodowanej przez wyrażenie jako takie.

Jak zatem widać, niezależnie od tego, czy cytat uznamy za ostensję, konkatenację symboli, wyrażenie proste, stałą predykatową czy wreszcie obiekt językowy neutralny epistemicznie, kluczowym faktem pozostaje to, iż traktowany jest on jako gramatycznie niezłożony, tj. taki, w którym nie zachodzą standardowe relacje morfoskładniowe czy semantyczne. Fakt ten jest szczególnie istotny dla analizy zdań cytacyjnych z wyrażeniami wprowadzającymi zmienne metajęzykowe. Przypomnijmy bowiem, iż wyrażenie cytacyjne *‘Wczoraj ten a ten przyszedł porozmawiać’* denotuje zdanie będące rezultatem podstawienia pod zmienną *x* wyrażenia oznaczającego osobowego wykonawcę czynności w zdaniu *Wczoraj x przyszedł porozmawiać*. Według tradycyjnego ujęcia zmienne albo są zakładane w ramach struktury argumentowej leksemów jako takich, albo też są generowane przez odpowiednie operacje w trakcie derywacji składniowej (Chierchia 1995; Fox 2002, 2003). Żadne z tych podejść nie jest jednak możliwe, jeśli przyjąć którąkolwiek z powyższych koncepcji zakładających, z powodów przedyskutowanych wyżej, że cytaty są wyrażeniami prostymi. Co bowiem oczywiste, wyrażenia proste nie mogą ani zakładać z góry istnienia zmiennych zastępujących ich części, ani też tym bardziej dopuszczać ich wygenerowania. Problem staje się jeszcze ciekawszy, jeśli zwrócić uwagę na fakt, iż nie istnieją żadne ograniczenia ze względu na liczbę wyrażeń cytujących zastępowanych przez omawiane tu wyrażenia:

- (16) Piotr powiedział ‘Taki a taki ma wtedy i wtedy stawić się tu i tu.’

Zachodzi tym samym konflikt pomiędzy atomowym a złożonym charakterem wyrażeń cytacyjnych. Konflikt ten, jak będę się starał pokazać w następnym rozdziale, stanowi argument na rzecz bardziej elastycznej, rekursywnej koncepcji operacji słowotwórczych.

⁷ W ramach powszechnie przyjętego ujęcia I. Heim i A. Kratzer (1998) nazwy powszechnie są interpretowane jako funkcje z indywiduów na wartości prawdziwościowe (prawda/fałsz), nazwy własne zaś jako niefunkcjonalne wyrażenia denotujące indywidua.

4. Dziurawe cytaty a rekursywny mechanizm formowania jednostek atomowych

Konflikt ukazany w dyskusji podjętej w powyższych rozdziałach ma charakter formalno-techniczny. Aby system morfoskładniowy mógł wygenerować odpowiednie zmienne metajęzykowe, wyrażenia cytacyjne muszą być postrzegane jako składające się z oddzielnych wyrażeń języka zachowujących należyte relacje morfoskładniowe. Jednocześnie istnieje wiele argumentów, częściowo przybliżonych w rozdziale 1., na rzecz traktowania wyrażeń *oratio recta* jako prostych, reprezentujących tylko formy wyrażeń językowych, a nie wyrażenia jako takie, zgodnie z tradycją logiczno-filozoficzną zarysowaną w rozdziale 3. Nasuwa się wobec tego przypuszczenie, iż gramatyki języków naturalnych zawierają mechanizmy, które formują jednostki semantycznie proste z morfoskładniowo złożonych struktur.

Tego typu spojrzenie na proces derywacyjny zaburza koncepcję tradycyjną, według której jednostki semantycznie proste tworzone są na poziomie morfologii, a następnie derywacja składniowa buduje struktury wyznaczające odpowiednie relacje między nimi. Na potrzeby wyrażeń, które występują w wyrażeniach cytacyjnych, wprowadzając zmienne metajęzykowe, potrzebowalibyśmy mechanizmu słotwórczego przekształcającego w jednostki semantycznie proste frazy uprzednio poddane standardowej derywacji składniowej. Tego typu ujęcie unifikuje *de facto* proces morfologiczny i składniowy do postaci jednego morfoskładniowego systemu derywacyjnego, który, choć tradycyjnie mniej rozposzechniony, nie jest nowy w literaturze przedmiotu. Najbardziej rozwiniętym formalnym systemem gramatycznym jest tu koncepcja morfologii rozproszonej (*distributed morphology*) zaproponowana przez Aleca Marantza (1996, 1997). Przewiduje ona, iż derywacja składniowa może operować na formalnych cechach morfologicznych, które na odpowiednich etapach (por. Marantz 2007) podlegają mechanizmom słotwórczym wprowadzanym przez specjalne ośrodki składniowe (tzw. *light heads*). Ośrodki te formują jednostki semantycznie proste, tj. niekomponowalne na podstawie znaczeń jednostek prostych i uporządkowania składniowego.

Tego typu generalna koncepcja może rozwiązać przedstawiony wyżej problem zasadzający się na konflikcie między prostym a złożonym charakterem wyrażeń cytacyjnych. Przyjrzyjmy się raz jeszcze przykładowi (6), powtórzonemu poniżej jako (17):

(17) Piotr powiedział ‘Wczoraj ten a ten przyszedł porozmawiać’.

W tego typu ujęciu systemu morfoskładniowego wyrażenie cytacyjne w przykładzie (17) byłoby najpierw generowane jak standardowe, ekstensjonalne zdanie

Wczoraj ten a ten przyszedł porozmawiać, przy czym kluczowa dla obecnej dyskusji fraza *ten a ten* identyfikowana byłaby nie jako część konkatenacji reprezentującej wyrażenie cytowane, ale jako wyrażenie wprowadzające zmienne metajęzykowe. W celu wygenerowania odpowiedniej zmiennej wyrażenie to podlegałoby standardowej operacji składniowej tworzącej relację operator–zmienna na poziomie formy logicznej (na przykład poprzez przesunięcie do dedykowanej w tym celu pozycji składniowej, por. Fox 2003). Tak wyderywowana struktura składniowa ulegałaby następnie operacji odpowiadającej w pewnym kluczowym aspekcie operacji słowotwórczej, tj. przekształcającej daną strukturę w wyrażenie niekompozycyjne, „pojedynczy wyraz języka” w rozumieniu A. Tarskiego (1933/1995). Denotowałoby ono zbiór wyrażen, z których każde stanowiłoby efekt zastąpienia zmiennej *x* w ciągu fonologicznym *Wczoraj x przyszedł porozmawiać* przez wyrażenie będące osobową frazą rzeczownikową liczby pojedynczej rodzaju męskiego.

Jeśli tak zarysowane rozwiązanie adekwatnie ujmowałoby omawiane tu efekty, to wkład analizy wyrażen cytacyjnych z wyrażeniami wprowadzającymi zmienne metajęzykowe do literatury przedmiotu byłby dalece nietrywialny. Wyrażenia te bowiem stanowiłyby silny argument nie tylko potwierdzający koncepcję A. Marantz, ale wręcz sugerujący jej uogólnienie. Tego typu operacje słowotwórcze, zdefiniowane na składniowo złożonych strukturach, okazywałyby się istotne nie tylko na potrzeby leksykalizacji jak w morfologii rozproszonej, ale także na potrzeby ogólnie pojętej derywacji jednostek semantycznie prostych, choć niestanowiących elementów leksykonu w wąskim rozumieniu tego słowa.

5. Konkluzja

Podjęta tu dyskusja pozwala na sformułowanie bezpośrednich wniosków i nakreślenie ścieżek dla przyszłych badań. Analiza efektów obserwowanych dla wyrażen wprowadzających zmienne metajęzykowe pozwala na podanie w wątpliwość dominującej tezy o absolutnej prostocie wyrażen cytacyjnych. Jednostki tego typu wydają się być produktem operacji, która tworzy jednostki proste, ale zdefiniowana jest na pełnoprawnych strukturach składniowych. Innymi słowy, operacje mające pewne kluczowe cechy operacji słowotwórczych wydają się działać rekursywnie; w szczególności nie są one ograniczone do morfologii rozumianej jako odrębny od składni poziom reprezentacji językowej. Propozycja tego typu pociąga jednak za sobą daleko idące konsekwencje i jako taka wymaga dalszych uściśleń. Najpoważniejszym wyzwaniem wydaje się tutaj znalezienie ograniczeń dla tego typu operacji poprzez zdefiniowanie kontekstów, w których mogą być one adekwatnie stosowane bez narażania właściwej semantycznej struktury wyrażen.

Bibliografia

- Ajdukiewicz, K. (1967). Intensional expressions, *Studia Logica*, 20 (1), 63–86.
- Boeckx, C. (2012a). Phases beyond explanatory adequacy. W: Á.J. Gallego (ed.), *Phases: developing the framework* (45–66). Berlin: Walter de Gruyter.
- Boeckx, C. (2012b). *Syntactic islands*. New York: Cambridge University Press.
- Bogusławski, A. (2007). *A Study in the Linguistics-Philosophy Interface*. Warszawa: BEL Studio
- Chierchia, G. (1995). Individual-Level Predicates as Inherent Generics. W: G. Carlson, F.J. Pelletier (ed.), *The Generic Book* (176–223). Chicago: Chicago University Press.
- Chomsky, N. (2001). Derivation by phase. W: M. Kenstowicz (ed.), *Ken Hale: a life in Language* (1–52). Cambridge, MA: MIT Press.
- Chomsky, N. (2008). On Phases. W: R. Freidin et al. (ed.), *Foundational Issues in Linguistic Theory. Essays in Honor of Jean-Roger Vergnaud* (133–167). Cambridge, MA: The MIT Press.
- Chomsky, N. (2013). Problems of Projection, *Lingua*, 130, 33–49.
- Chomsky, N. (2015). Problems of projection: extensions. W: E. Di Domenico et al. (ed.), *Structures, Strategies and Beyond: Studies in honour of Adriana Belletti* (1–16). Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins.
- Clark, H., Gerrig, R. (1990). Quotations as demonstrations, *Language*, 66(4), 764–805.
- Davidson, D. (1979). Quotation, *Theory and decision*, 11 (1), 27–40.
- Fox, D. (2002). Antecedent-contained deletion and the copy theory of movement, *Linguistic Inquiry*, 33(1), 63–96.
- Fox, D. (2003). On Logical Form. W: R. Hendrick (ed.), *Minimalist Syntax* (82–123). Oxford: Blackwell.
- Gaskin, R., Hill, D.J. (2013). Reach's Puzzle and Mention, *Dialectica*, 67 (2), 201–222.
- Geach, P. (1957). *Mental acts. Their content and their objects*. London: Routledge & Kegan Paul.
- Harry, J.C. (2014). Journalistic quotation: Reported speech in newspapers from a semiotic linguistic perspective, *Journalism*, 15(8), 1041–1058.
- Heim, I., Kratzer, A. (1998). *Semantics in Generative Grammar*. Oxford: Blackwell.
- Maier, E. (2014). Pure Quotation, *Philosophy Compass*, 9(9), 615–630.
- Maier, E. (2018). *Quotes as complements: A Kratzerian approach* (praca nieopublikowana). University of Groningen.
- Marantz, A. (1996). "Cat" as a phrasal idiom: Consequences of late insertion in Distributed Morphology (praca nieopublikowana). MIT.
- Marantz, A. (1997). No Escape from Syntax: Don't Try Morphological Analysis in the Privacy of Your Own Lexicon, *University of Pennsylvania Working Papers in Linguistics*, 4 (2), 201–225.

- Marantz, A. (2007). Phases and words. W: S.-H. Choe (ed.), *Phases in the Theory of Grammar* (191–222). Seoul: Dong In.
- Pafel, J. (2011). Two dogmas on quotation. W: E. Brendel et al. (ed.), *Understanding Quotation* (249–276). Berlin–New York: Mouton de Gruyter.
- Potts, C. (2007). The dimensions of quotation. W: Ch. Barker, P. Jacobson (ed.), *Direct Compositionality* (405–431). New York: Oxford University Press.
- Quine, W. (1960). *Word and object*. Cambridge, Massachusetts: MIT Press.
- Saka, P. (2013). Quotation, *Philosophy Compass*, 8(10), 935–949.
- Sudo, Y. (2013). *Metalinguistic Quantification: Evidence from Japanese Wh-doublets* (praca nieopublikowana). Institut Jean Nicod.
- Tarski, A. (1933/1995). Pojęcie prawdy w językach nauk dedukcyjnych. W: J. Zygmunt (red.), *Pisma logiczno-filozoficzne, Tom I: Prawda* (13–172). Warszawa: PWN.
- Werning, M. (2005). Right and wrong reasons for compositionality. W: G. Schurz et al. (ed.), *The compositionality of meaning and content* (285–309). Frankfurt: Ontos Verlag.
- Żabowska, M. (2017). Niedookreślenie, dekonkretyzacja i zmienne językowe – o quasi-tautologicznych układach typu *ten i ten, to i to, tak a tak*, *LingVaria*, 23(1), 115–129.

STRESZCZENIE

Niniejszy tekst podejmuje dyskusję nad specjalnym typem fraz, które, choć pojawiają się w wyrażeniach cytacyjnych, nie stanowią fragmentów cytowanej wypowiedzi. Frazy tego typu wprowadzają jednak zmienne sygnalizujące brakujące człony wypowiedzi źródłowej. Przedstawiona analiza ukazuje pewien ciekawy problem: wypowiedzi cytacyjne zachowują się jednocześnie jak jednostki semantycznie proste i złożone, co stanowi istotny problem dla analizy formalnej. Przekonujące rozwiązanie, jak starałem się pokazać, można zaproponować, zakładając, że mechanizmy mające zasadniczo charakter słowotwórczy są traktowane jako operacje zdefiniowane dla ukształtowanych już struktur składniowych. W tym sensie tekst ten dostarcza argumentu na rzecz unifikowania morfologii i składni do jednego mechanizmu morfoskładniowego, rozwijanego w literaturze w m.in. w ramach programu A. Marantza (1996, 1997).

JAN WIŚLICKI

Katedra Lingwistyki Formalnej

Wydział Neofilologii

Uniwersytet Warszawski

ul. Dobra 55

00-312 Warszawa